

Alina Cała

Komisje Specjalne przy Komitetach Żydowskich w Polsce – aspekt geograficzny

Artykuł dotyczy Komisji Specjalnej, żydowskiej organizacji paramilitarnej, utworzonej po pogromie w Kielcach (4 lipca 1946 r.) w celu samoobrony ludności żydowskiej. Istniała zaledwie przez niecały rok, ale miała istotny wpływ na stabilizację życia tej społeczności w powojennej Polsce. W założeniu jej oddziały tworzone przy Komitetach Żydowskich, jednak nie zawsze konsekwentnie, w związku z czym wytworzyła własny podział administracyjny, różniący się nieznacznie od stworzonego przez żydowski samorząd zrzeszony w Centralnym Komitecie Żydów w Polsce (CKŻP). W artykule przedstawiono specyfikę geograficznego zasięgu działania Komisji Specjalnych.

Słowa kluczowe: Komisje Specjalne, Żydzi, historia powojenna.

1. Powstanie i likwidacja Komisji Specjalnych

Zagadnienie antyżydowskiej przemocy tuż po wyzwoleniu ziem polskich spod okupacji niemieckiej jest wciąż niedostatecznie przebadane przez historyków. Temat ten został podjęty w kilku pracach (wymienionych w bibliografii artykułu), w tym pracy A. Całej (2014), na podstawie której powstał ten tekst. Wiele wskazuje, że ta przemoc była przedłużeniem wdrożonego przez hitlerowców planu całkowitego wymordowania ludności żydowskiej (Grabowski 2011) i miała charakter czystki etnicznej. Nie oszczędzała ona nawet tych, którzy wojnę przeżyli w najtrudniejszych warunkach odosobnienia. Skrytobójstwa przybierały formę fali, nasilającej się na wiosnę 1945 i 1946 r. głównie we wschodniej i centralnej Polsce (w jej powojennych granicach). Szczególne zagrożenie stanowiła aktywność antykomunistycznej partyzantki, posługującej się ideologią antysemitką jako jednym z uzasadnień swojej walki. Żydzi byli zabijani także przy próbach odzyskiwania swoich majątków, zawłaszczonych przez sąsiadów i podczas napadów bandyckich. Tworzone od nowa państwo polskie nie było w stanie zapewnić bezpieczeństwa z powodu słabości organizacyjnej.

Centralna Komisja Specjalna została powołana po pogromie kieleckim¹ jako organizacja zbrojna, której celem była ochrona fizycznego bezpieczeństwa lud-

¹ Na temat pogromu kieleckiego zob. B. Szaynok (1992), S. Meducki, Z. Wrona (1992), A. Cała, H. Datner-Spiewak (1997, s. 18–19, 45–57).

ności żydowskiej na ziemiach polskich. Istniała bardzo krótko, bo do końca maja 1947 r. Jej powstanie było swoistym ewenementem w ówczesnej rzeczywistości politycznej. Wprawdzie jeszcze w czasie wojny lub tuż po jej zakończeniu powstawały spontanicznie różne terytorialne straże obywatelskie w miasteczkach, dzielnicach miast i na wsiach, lecz dość szybko podporządkowano je Ministerstwu Administracji lub Bezpieczeństwa Publicznego, a na początku 1946 r. wszystkie wcielono do Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO), utworzonej z inicjatywy Władysława Gomułki w grudniu 1945 r. (Pytel 1984).

Wybuch krwawych zamieszek w Kielcach 4 lipca 1946 r. było ogromnym szokiem zarówno dla Żydów, jak i dla elit rządzących. Wydarzenia kieleckie uwidaczniały bowiem bezsilność państwa wobec antyżydowskiej przemocy, do której dochodziło po zakończeniu wojny. Owa bezsilność i szok przyczyniły się do wyrażenia zgody na utworzenie paramilitarnych jednostek żydowskich w celu ochrony ludności żydowskiej. Gestem tym państwo niejako zmniejszało ciężar odpowiedzialności za jej bezpieczeństwo. Uderzające jest to, że wszystkie decyzje podjęto ustnie, z inicjatywy prezydium Centralnego Komitetu Żydów w Polsce (CKŻP)², w gronie kilku najważniejszych ówczesnych decydentów: Bolesława Bieruta, wiceministra sprawiedliwości Leona Chajna i ministra bez-

² Centralny Komitet Żydów w Polsce powstał w październiku 1944 r. w Lublinie. Jego celem była odbudowa życia żydowskiego po Holokauście oraz reprezentowanie tej mniejszości wobec władz państwa. Poszczególne wydziały CKŻP zajmowały się takimi dziedzinami, jak: ewidencja (rejestracja ocalonych, odtwarzanie dokumentów osobistych, poszukiwanie i łączenie rodzin), opieka społeczna (głównie rozprawdzanie żywności, ubrań i zapomóg), zdrowie (tworzenie żydowskich przychodni lekarskich, szpitali, sanatoriów, domów opieki itp.), opieka nad dzieckiem (domy dziecka), sprawy młodzieży (internaty, opieka nad studentami), szkolnictwo (szkoły z językiem hebrajskim lub jidysz), kwestie prawne (odzyskiwanie zagarniętego mienia, dokumentowanie zbrodni hitlerowskich, interwencje prawne itp.), produktywizacja (tworzenie i zaopatrzenie spółdzielni oraz kibuców), emigracja (organizacja legalnej emigracji), ziomkostwa (koordynacja pomocy zagranicznej), kultura i propaganda. W skład prezydium CKŻP wchodziła przedstawiciele następujących legalnych partii: centrowa syjonistyczna partia Ichud (hebr. Jedność, największa partia do 1947 r. – 4 miejsca), socjaldemokratyczna syjonistyczna partia Poalej Syjon Prawica (hebr. Robotnicy Syjonu – 3 miejsca), lewicowa syjonistyczna partia Poalej Syjon Lewica (3 miejsca), syjonistyczna partia Haszomer Hacair (hebr. Młody Strażnik – 1 miejsce), robotnicza partia Bund (Jid. Związek – 4 miejsca) i Żydowska Frakcja PPR (6 miejsc). Wedle identycznego klucza utworzono struktury terenowe: wojewódzkie, powiatowe i okręgowe Komitety Żydowskie. W latach 1944–1946 na czele prezydium CKŻP stał przedwojenny poseł, działacz Ichudu Emil Sommerstein, 1946–1949 – Adolf Berman z Poalej Syjon Lewicy, a w latach 1949–1950 – Hersz Smolar z Frakcji PZPR. W 1950 r. władze zdelegalizowały wszystkie żydowskie partie, a CKŻP został przekształcony w Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce (TSKŻ), działające do dzisiaj.

pieczeństwa publicznego Stanisława Radkiewicza – przy czym brak jest jakiegokolwiek dokumentu ilustrującego proces decyzyjny. Praktyczny nadzór nad formowaniem jednostek ochrony przyjął na siebie komendant Milicji Obywatelskiej generał „Witold” Franciszek Józwiak, zasłużony w niesieniu pomocy powstańcom getta warszawskiego w 1943 r. Całe przedsięwzięcie miało ściśle tajny charakter, a jedyny, choć niekompletny, zbiór je dokumentujący zachował się w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego³.

Jeszcze dziwniejszy był inny aspekt postanowień władz państwa, a mianowicie scedowanie na CKŻP wszystkich decyzji dotyczących nowej formacji paramilitarnej. Jej nazwa, kształt, skład personalny oraz regulamin kształtowały się w dyskusjach przedstawicieli różnych partii żydowskich reprezentowanych w CKŻP: lewicowych oraz centrowych syjonistów, socjalistycznego Bundu⁴ i żydowskich komunistów z tzw. Frakcji PPR⁵. Ostatecznie przyjęto neutralną nazwę Komisja Specjalna⁶, a CKŻP wyłoniło Centralną Komisję Specjalną (CKS), która miała utworzyć terenowe Komisje Specjalne oraz sprawować nad nimi nadzór. Początkowo na czele CKS stanął Icchak Cukierman⁷, jednak

³ AŻIH, CKŻP, Komisja Specjalna, sygn. 303/XVIII oraz pojedyncze dokumenty z kolekcji CKŻP, Prezydium, sygn. 303/I. Nieuporządkowane, luźne dokumenty dotyczące Komisji Specjalnych znajdują się także w archiwach MBP (obecnie w IPN).

⁴ Bund (właśc. Algemajner Jidyszer Arbajter Bund – Ogólnożydowski Związek Robotniczy) powstał w 1897 r. w Wilnie, do rewolucji październikowej był partią działającą w Rosji, na Litwie i Królestwie Polskim. W Polsce międzywojennej – jedna z najbardziej wpływowych partii robotniczych w środowisku żydowskim, szczególnie w ruchu związkowym. Uważała Żydów za autochtoniczną ludność Europy, przeciwstawiając się syjonistycznej idei państwa żydowskiego w Palestynie. Rozwijała szkolnictwo i kulturę w języku jidysz. Odegrała ważną rolę w gettowej konspiracji. Rozwiązana w 1949 r.

⁵ Żydowska Frakcja PPR była nieformalną, niewyodrębnioną ze struktur PPR grupą żydowskich działaczy komunistycznych, aktywnych w środowisku żydowskim. W wielu wypadkach, ze względu na specyficzną sytuację mniejszości żydowskiej, nie podzielała oficjalnej linii partyjnej. Odegrała negatywną rolę w 1949 r., popierając likwidację politycznej różnorodności Żydów i aktywnie przyczyniając się do upaństwowienia instytucji żydowskich.

⁶ Podczas dyskusji członków prezydium CKŻP padła propozycja, by formację nazwać Żydowską Organizacją Bojową, nawiązując do tradycji koalicji partii dowodzących powstaniem w getcie warszawskim. Pomysł ten storpedowali działacze komunistyczni w CKŻP, zapewne dlatego, że w historycznym ŻOB przewagę mieli syjoniści. Zob. AŻIH, CKŻP, Prezydium 303/I/3a, k. 13-20 (protokół nr 53).

⁷ I. Cukierman (1915–1981) – działacz Poalej Syjon Prawica. Podczas powstania w getcie warszawskim był członkiem Komendy Głównej ŻOB. W 1946 r. wyemigrował do Palestyny. Był współzałożycielem kibucu Bohaterów Gett (hebr. kibuc Lohamei Hagetaot), który powstał w Izraelu w 1949 r.

w związku z jego rychłą emigracją zastąpił go Michał Bruchański⁸ z Haszomer Hacair. Kierownikiem został Salomon Kac⁹, a sekretarzem – Aron (Arnold) Fajner¹⁰. Ten skład personalny władz CKS nie zmienił się aż do rozwiązania Komisji Specjalnej w 1947 r. Wszystkie partie polityczne reprezentowane w CKŻP oddelegowały do CKS po jednym swoim przedstawicielu. Niestety, nie znamy ich nazwisk.

Centralnej Komisji podlegały Wojewódzkie Komisje Specjalne (WKS), wyłaniane wedle klucza partyjnego przy Wojewódzkich Komitetach Żydowskich (WKŻ). Nie wszędzie jednak klucz partyjny odwzorowywał dokładnie ten przyjęty przez CKS, na prowincji z reguły współpracowano nawet z partiami nielegalnymi, zdarzało się też, że niektóre partie (np. Bund) nie działały na danym terenie. Wojewódzkim Komisjom podlegały powiatowe, okręgowe (rejonowe¹¹) lub miejskie Komisje Specjalne. Wszystkie pozostawały w kontakcie z lokalnymi Urzędami Bezpieczeństwa, MO lub ORMO w zakresie uzbrojenia i wykszolenia. Zobowiązane były meldować im o każdym incydencie lub zagrożeniu, od nich też oczekiwały wsparcia w przypadku napaści. To wsparcie było regułą, jedynie w kilku wypadkach grupy wartowników podjęły samodzielną walkę, np. w Rabce doszło do wymiany ognia z oddziałem „Ognia”. Struktura terenowa powstawała w różnym czasie, np. w Białymstoku utworzono WKS jeszcze przed ostatecznym ukonstytuowaniem się CKS, zdarzało się jednak, że Komisje powstawały z opóźnieniem, albo wręcz nie zaistniały wcale. Nie wszę-

⁸ M. Bruchański, ur. 18 X 1914 r., z zawodu nauczyciel. Działacz partii Haszomer Hacair. Przed powstaniem CKS pracował w Wydziale Młodzieżowym CKŻP, a po jej likwidacji został przewodniczącym tego wydziału. Zob. AŻIH, CKŻP, Wydz. Personalny, 303/III/19, k. 2. Prawdopodobnie przed 1949 r. wyemigrował, bowiem brak jest jakichkolwiek wzmianek o nim w dokumentacji CKŻP po 1947 r.

⁹ S. Kac, ur. 10 VI 1910 r. w Wilnie. Po likwidacji CKS pracował w Wydziale Młodzieżowym CKŻP, a od 1948 r. – w Centrali Gospodarczej „Solidarność”. Przed wojną należał do Haszomer Hacair, potem działał w KPP. W czasie wojny więzień łagrów. Zob. AŻIH, CKŻP, Wydz. Personalny, 303/III/19, k. 5; AŻIH, CKŻP, Wydz. Młodzieżowy, 303/XI/35, k. 68. W latach 1947–1952 studiował na Politechnice Warszawskiej, w 1958 r. obronił doktorat. W latach 1952–1967 wykładał na Politechnice Warszawskiej, następnie pracował w Przemysłowym Instytucie Automatyki i Pomiarów w Warszawie. W 1968 r. wyemigrował do Izraela, do 1978 r. pracował na Politechnice w Hajfie. Zmarł w 1994 r.

¹⁰ A. Fajner, ur. 8 VI 1917 r. w Warszawie, wojnę przeżył w ZSRR, z zawodu buchalter (według karty rejestracyjnej).

¹¹ W polskojęzycznych źródłach występują obie nazwy. W tych pisanych w jidysz występuje termin Rajon Specjele Komisje, z czego można wysnuć wniosek, że nazwa Rejonowa Komisja Specjalna jest kalką z jidysz, która jednak w niektórych miejscowościach funkcjonowała jako oficjalna nazwa.

dzie udało się stworzyć prostą strukturę zależności, niektóre służby ochronne wymykały się spod zależności od Komisji Specjalnych¹².

Komisje Specjalne nadzorowały służbę etatowych wartowników, w ich kompetencjach było dbanie o zaopatrzenie i wyszkolenie wartowników. W sumie utworzono 200 uzbrojonych grup wartowniczych (2500 osób), które pełniły całodobową straż przy 390 obiektach: budynkach Komitetów Żydowskich, domach dziecka, domach starców, domach repatriantów, szkołach, internatach, stołówkach, przychodniach lekarskich, lokalach partii żydowskich, kibucach, spółdzielniach i niektórych fabrykach zatrudniających Żydów. CKS zaoferowała ochronę obiektów religijnych, co przynajmniej w Warszawie spotkało się z chłodnym przyjęciem ze strony Żydowskiej Kongregacji Religijnej¹³, zapewne z obawy przed inwigilacją środowiska Żydów religijnych, w którym działały nielegalne lub niezalegalizowane partie prawicowe (Agudat Israel¹⁴, Mizrahi¹⁵ i rewizjoniści¹⁶). W końcowym Sprawozdaniu CKS z 30 maja 1947 r. mowa jest o 2 tys. interwencji podjętych przez Komisje Specjalne w całym kraju¹⁷.

¹² Dotyczyło to zwłaszcza instytucji utworzonych przez Agudat Israel, nielegalnej partii ortodoksyjnych Żydów, a także niektórych ośrodków syjonistycznych. Na Dolnym Śląsku działała niezależnie Hagana, prawicowo-syjonistyczna formacja zbrojna, szkoląca się do walki o niepodległość żydowskiego państwa w Palestynie. Wzmianki o jej aktywności znaleźć można w dokumencie: Protokół fun der Land-Baratung fun di Specjele Komisjes baj di Jidisze Komitetn, Warsze 5–6 XII 1946, AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/7, k. 7-41.

¹³ CKŻP – CKS do Komisji Organizacyjnej Żydowskiej Kongregacji Wyznaniowych w Polsce, Warszawa 4 XI 1946, AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/14, k. 15. Żydowska Kongregacja Religijna była powojennym przedstawicielstwem religijnych Żydów. Istniała obok CKŻP, w jej strukturach działały partie niezalegalizowane. W 1950 r. została przekształcona w Związek Wyznaniowy Religii Mojżeszowej, a jej działalność ograniczona do spraw *stricte* religijnych.

¹⁴ Agudat Israel (hebr., Jid. Agudas Isroel – Związek Izraela) – partia religijnych Żydów działająca w wielu państwach Europy, w Polsce – od 1919 r. Uważała Żydów za wspólnotę religijną, a nie narodową. Miała charakter prawicowy i lojalistyczny. W okresie międzywojennym stanowiła najliczniejsze ugrupowanie żydowskie. Po wojnie działała nielegalnie do 1950 r.

¹⁵ Mizrahi (hebr. Wschód, właśc. skrót od Merkaz Ruchani – Centrum Duchowe) – syjonistyczna partia religijna, powstała w 1902 r. w Wilnie. Jej program zawierał postulat stworzenia państwa żydowskiego w Palestynie, o charakterze religijnym. W Polsce międzywojennej była aktywna na polu tworzenia hebrajskiego szkolnictwa. Po wojnie działała w strukturach religijnych. Zlikwidowana w 1949 r.

¹⁶ Rewizjoniści – właśc. Nowa Organizacja Syjonistyczna, prawicowa partia powstała w 1935 r. w Wiedniu, w Polsce działała od 1936 r. Miała charakter wodzowski, wzorując się na włoskim faszyzmie. Utworzyła żydowską organizację skautową Betar, przygotowując młodzież do zbrojnej walki o niepodległe państwo żydowskie w gra-

Prócz uzbrojonych wartowników przy Komisjach Specjalnych działali wywiadowcy i łącznicy. Ci pierwsi zbierali informacje w miejscach publicznych, takich jak fabryki, uniwersytety, szkoły, biblioteki, dworce kolejowe, targowiska itp., a nawet w kościołach. Dzięki ich meldunkom Komisje mogły szybko interweniować w przypadku antyżydowskiej agitacji, np. rozpowszechniania pogłosek o „porwanych na macę” dzieciach. Wywiadowcy z Małopolski dostarczyli kilka list kolaborantów i szmalcowników, którzy denuncjowali ukrywających się Żydów, mordowali ich lub w inny sposób współpracowali z Niemcami. Bruchański radził, by angażować wywiadowców spośród ludzi dobrze wykształconych oraz o „aryjskim wyglądzie”, by nie wyróżniali się z tłumu¹⁸. Służby wywiadowcze w niektórych miastach (np. Katowice i Szczecin) aktywne były w zwalczaniu przejawów działalności antykomunistycznej. Polityczne naciski nasiliły się zwłaszcza przed i w trakcie wyborów do Sejmu Ustawodawczego w styczniu 1947 r.

Zadaniem łączników było utrzymywanie kontaktu między wartownikami przy chronionych placówkach oraz alarmowanie Komisji Specjalnych, MO lub UB o zaistniałym zagrożeniu. Najczęściej poruszali się oni piechotą (w większych miastach przemieszczali się za pomocą komunikacji publicznej), rzadziej rowerami, przy czym starannie planowano drogę ewakuacji z zagrożonego obiektu np. tylnym wyjściem, przez połączone podwórka, piwnice. W Komitecie Żydowskim łącznik pełnił dyżury przy telefonie, by móc szybko powiadomić odpowiednie władze o zagrożeniu.

W całym kraju wartownicy oraz działacze Komitetów Żydowskich dysponowali 1000 karabinów, 100 sztukami broni automatycznej, ponad 1000 pistoletów, 120 granatami, które wraz z amunicją uzyskane zostały od odpowiednich władz bezpieczeństwa na danym terenie. UBP legalizował wydaną broń, rejestrując jej numery, udzielając imiennych pozwoleń na czasowe dysponowanie nią, nadzorując użycie, a także organizując ćwiczenia na strzelnicach, a po rozwiązaniu Komisji – nadzorując zdanie broni. Nie było to jednak jedyne źródło

nicach starożytnego królestwa Dawida. Jej bojówki były aktywne w powojennej Palestynie, stosując metody terrorystyczne wobec mandatowych władz angielskich oraz ugrupowań arabskich. W Polsce działała nielegalnie, ale jej formacja zbrojna, Hagana, uzyskała poparcie władz i była szkolona przez polskie wojsko. Wywodząca się od rewizjonistów izraelska partia Likud od kilku kadencji współrządzi w państwie Izrael.

¹⁷ Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce, Warszawa 30 V 1947, AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/8, k. 9-15.

¹⁸ Protokół posiedzenia Komisji Specjalnej z dn. 22 VIII 1946, AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/37, k. 1.

uzbrojenia. CKS utworzyła Fundusz Specjalny w wysokości 2,375 mln zł, z czego 1 mln uzyskano od Jointu, a 500 tys. od „osoby prywatnej”¹⁹. Zakupiona z tych środków broń także podlegała obowiązkowi legalizacji przez Urzędy Bezpieczeństwa²⁰, ale po likwidacji Komisji pozostała w zasobie Komitetów Żydowskich. W mniejszych skupiskach żydowskich członkowie KS lub sami wartownicy zaopatrywali się czasem w broń na własną rękę, kupując ją na czarnym rynku, co skrupulatnie odnotowywali (wraz z ceną) w okresowych sprawozdaniach, choć nie zawsze broń tę legalizowali²¹. Powtarzające się skargi na brak dostatecznej ilości broni lub odmowę jej legalizacji przez UB świadczą o tym, że potrzeba dozbrojenia nie była w pełni zaspokojona. Z drugiej strony imienne spisy osób dysponujących bronią są świadectwem dużej rozrzutności – w broń (oprócz Komisji i wartowników) zaopatrzyli się niemal wszyscy mężczyźni pracujący w CKŻP²² i Komitetach Żydowskich, czasem aplikowały o nią indywidualne osoby²³.

Pod koniec października 1946 r. CKS zwróciła się do wszystkich kierowników WKS z poleceniem, by do 18 listopada sporządzili i przesłali w dwóch egzemplarzach dokładne plany wszystkich obiektów podlegających ochronie na terenie całego województwa wraz z opisem terenu wokół tych obiektów. Zalecenie to najprawdopodobniej wyszło od MBP, o czym świadczy wzmianka o ich przedstawieniu „centralnym władzom państwowym”²⁴. Nie wiemy, czy zostały przekazane Ministerstwu Bezpieczeństwa, ale jeśli nawet, to zostały zwrócone, bowiem w kolekcji dokumentów Komisji Specjalnej zachowały się komplety podwójnych egzemplarzy, choć pochodzących głównie z większych miast, wojewódzkich lub powiatowych. Szkice te posiadają dużą wartość informacyjną, można się z nich dowiedzieć, gdzie konkretnie umiejscowione były instytucje

¹⁹ Sumy wydatkowane przez CKS na dozbrojenie wymienione zostały w liście CKS do CKŻP z 20 V 1947, AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/14, k. 42-43.

²⁰ Sprawozdanie z działalności Centralnej Komisji Specjalnej przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce, Warszawa 30 V 1947, AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/8, k. 9-15.

²¹ Czarnorynkowe pochodzenie broni było argumentem używanym przez UBP dla odmowy legalizacji lub jej cofnięcia, co wywoływało zatargi z Komisjami Specjalnymi.

²² Wykaz pracowników CKŻP posiadających zezwolenia na broń krótką palną, [Warszawa, b. d.], AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/21, k. 1-2.

²³ Do KS przy CKŻP o wydanie broni zwrócił się np. zamieszkały w Józefowie pod Warszawą Dawid Sołowiej – zob. Do Komisji Specjalnej przy CKŻP w miejscu, Warszawa 9 XI 1946 [dopisane ręcznie: odmówić], AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/14, k. 17.

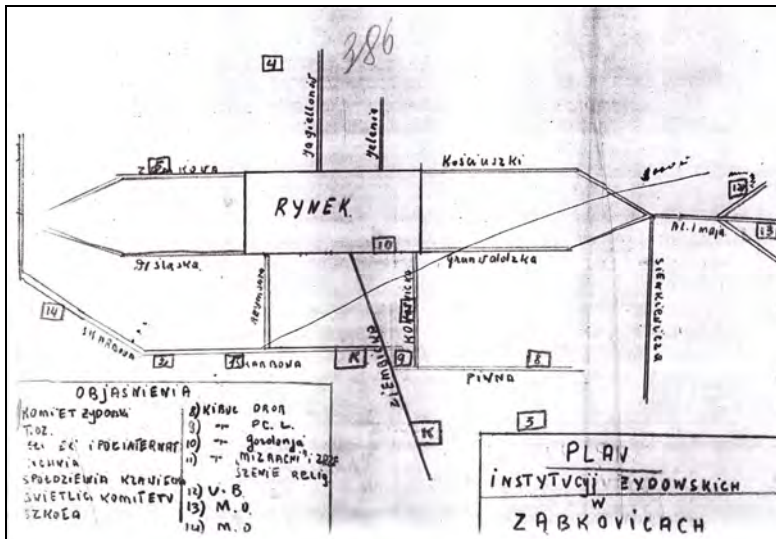
²⁴ CKŻP – CKS. Do wszystkich Kierowników KS, Warszawa 24 X 1946, AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/14, k. 10.

żydowskie, a nawet poznać plan budynku i jego najbliższego otoczenia. Jest to tym cenniejsze, że w większości miast i miasteczek nie pozostał żaden ślad po tych instytucjach, czy domach zamieszkałych przez grupy Żydów (ryc. 1–3).

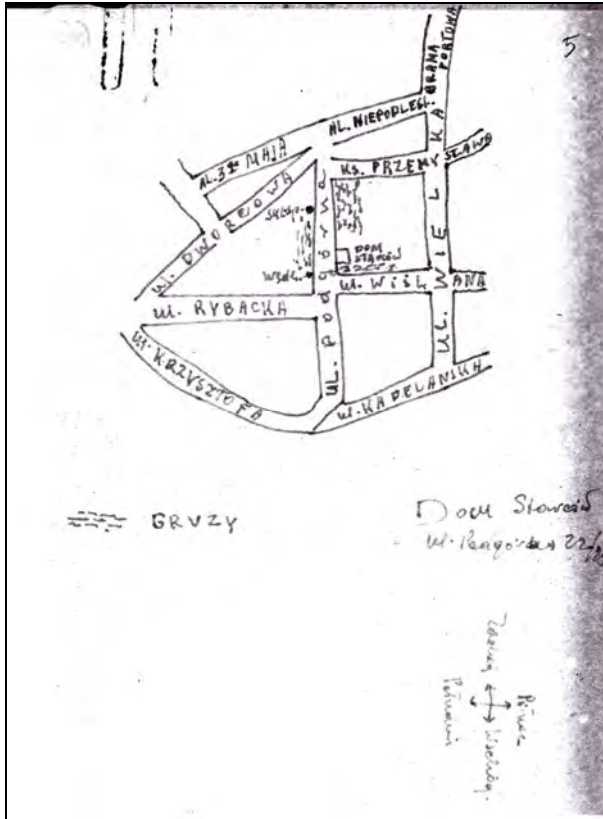


Ryc. 1. Plan orientacyjny schroniska dla repatriantów w Warszawie, ul. Garwolińska 6, WKS Warszawa

Źródło: AŻIH, Komisje Specjalne, sygn. 303/XVIII, t. 62, k. 4



Ryc. 2. Plan instytucji żydowskich w Zabkowicach (Dolny Śląsk), WKS Wrocław
Źródło: AŻIH, Komisje Specjalne, sygn. 303/XVIII, t. 71, k. 386 (stara numeracja)



Ryc. 3. Plan sytuacyjny siedziby Domu Starców przy ul. Podgórnej w Szczecinie, WKS Szczecin
 Źródło: AŻIH, Komisje Specjalne sygn. 303/XVIII, t. 57, k. 5

Podobnie jak niejasny pozostaje polityczny tryb prowadzący do powstania CKS, tak i szczegóły decyzji o jej likwidacji toną w mrokach przeszłości. Już podczas zwołanej w stolicy na 5–6 grudnia 1946 r. konferencji Komisji Specjalnych, kierownik CKS Salomon Kac wyraził przekonanie, że „trzeba przewidywać likwidację Komisji Specjalnych” w związku z poprawą sytuacji politycznej. Nie wiadomo, czy miał on jakieś informacje, a jeżeli tak, to raczej w formie „kularowej plotki”. Stwierdzenie to padło podczas dyskusji nad poszerzeniem współpracy Komisji Specjalnych z ORMO. Obecny na obradach przedstawiciel MBP, porucznik Liberman (w dokumentach brak jego imienia), zachęcał, by zarówno wartownicy, jak i członkowie KS wstępowali do ORMO. Przytłaczająca większość dyskutantów negatywnie odniosła się do tego postulatu, broniąc niezależności żydowskich jednostek paramilitarnych. Wyrażano obawy, że po wcieleniu do formacji milicyjnej będą zmuszane do „walki z bim-

brem, z leśnymi [partyzantami]”, że nie wszędzie można mieć zaufanie do lokalnych oficerów rezerwy, bo „mogłoby się zdarzyć, że w niektórych miejscach ORMO wykorzystywałoby nas przeciwko nam samym”. Nie pomogły zapewnienia Libermana, że żydowscy członkowie ORMO działać będą wyłącznie „na odcinku żydowskim” i podlegać żydowskim komendantom ORMO. Uczestnicy konferencji, przy wtórze władz CKS, przegłosowali autonomię wobec struktur milicyjnych. Wobec tego, że na terenie Górnego i Dolnego Śląska oraz w Przemysłu wartownicy, a nawet członkowie WKS (w Katowicach) należeli już do ORMO, uchwała zobowiązywała ich do wystąpienia i podporządkowania się regulaminowi obowiązującemu w CKS²⁵.

Na tej samej konferencji postanowiono wydawać biuletyn informacyjny. Pierwszy numer CKS przygotowała w styczniu 1947 r., jednak jego publikację wstrzymano – to jeszcze jeden ślad, że już pod koniec 1946 r. ważył się los Komisji Specjalnych, a być może był już przesądzony. Jest wysoce prawdopodobne, że likwidację władze próbowały przeprowadzić w najprostszy i najmniej bolesny sposób, czyli wcielając je do ORMO. O naciskach politycznych w tym kierunku świadczy protokół posiedzenia prezydium CKŻP z 13 stycznia 1947 r. (czyli jeszcze przed wyborami sejmowymi). Bruchański referował sprawę „stosunku Komisji Specjalnych do ORMO”. Po dyskusji, która niestety nie została streszczona w protokole, uchwalono, że delegacja w składzie: Michał Bruchański, Salomon Fiszgrund²⁶, Julian (Joel) Łazebnik²⁷ uda się do gen. „Witolda”²⁸. Do wizyty doszło dopiero na początku lutego. W protokole nie ujawniono jej celu, ale możemy przypuszczać, że próbowano uzyskać jakiś kompromis w sprawie odrębności Komisji Specjalnych. Potwierdzeniem tych przypuszczeń jest treść rozmowy zreferowana przez Łazebnika na posiedzeniu prezydium CKŻP 13 lutego 1947 r. Przedstawił on spotkanie z generałem w tonie uspokajającym. Generał Józwiak miał zapewnić, że struktura Komisji Specjalnych miała pozostać bez zmian, a jedynie ze względu na formułę rejes-

²⁵ Protokół fun der Land-Baratung....

²⁶ S. Fiszgrund (1893–1971) – działacz Bundu, w czasie okupacji uczestniczył w konspiracji w getcie, walczył w powstaniu warszawskim. Zwolennik połączenia Bundu z PPR w 1949 r. Po rozwiązaniu CKŻP zasiadał w prezydium TSKŻ.

²⁷ J. Łazebnik (1904–1981) – przedwojenny działacz komunistyczny, członek Frakcji PPR i Sekretarz Generalny CKŻP, a od 1950 – członek Zarządu Głównego TSKŻ. Od 1951 r. naczelnny dyrektor Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk. W 1951–1952 członek powołanej przez KC PZPR komisji opiniowania wniosków emigracyjnych Żydów.

²⁸ Protokół 8 posiedzenia Prezydium C. K. w dniu 13 stycznia 1947, AŻIH, CKŻP, Prezydium 303/I/6a, k. 36-40.

trowania broni członkowie KS „powinni być zakwalifikowani przez ORMO”. Łazebnik przedstawił „Dodatek do instrukcji ORMO dla grup ORMO przy Komisjach Specjalnych”, wydany przez CKS i już zatwierdzony przez Głównego Komendanta ORMO gen. dyw. „Witolda”²⁹. Z treści „Dodatku...” wynika, że formacje wartownicze miały zostać wcielone do służby pomocniczej MO, ale Komisje zachowałyby autonomiczność. Komisje miały delegować Komendanta ORMO, który dowodziłby grupami złożonymi z żydowskich członków ORMO. Ich zadania miały się ograniczać do ochrony instytucji i ludności żydowskiej. Propozycje te zbieżne były z tym, co proponował porucznik Liberman podczas konferencji warszawskiej w grudniu 1946 r., a także z odrzuconym regulaminem KS autorstwa Kaca, przygotowanym w sierpniu 1946 r.³⁰

Na tym samym posiedzeniu Łazebnik postawił wniosek zmniejszenia liczby wartowników – jak można sądzić, było to życzenie gen. Józwiaka. Jak napisano w protokole, „po ożywionej dyskusji” uchwalono redukcję służby wartowniczej o 25%, wyznaczając termin do 15 marca na wdrożenie tego planu. Wprawdzie owej dyskusji nie streszczono w protokole, ale można mieć pewność, że rzeczywście była burzliwa, a choć jej uczestnicy musieli się w końcu zgodzić na warunki gen. „Witolda”, to starali się przeciągnąć w czasie ich wdrożenie, a ponadto uchwalili, by „wszcząć szeroką akcję celem zwerbowania jak największej ilości osób do dobrowolnej pracy w Komisji Specjalnej”³¹. Pragnęli zatem zachować jej struktury, wykorzystując nieodpłatną służbę ochotników. To jeden z dowodów, jak ważna była działalność Komisji Specjalnych dla prestiżu reprezentacji Żydów oraz dla poczucia bezpieczeństwa społeczności żydowskiej.

Do sprawy Komisji Specjalnych prezydium powróciło na posiedzeniu 6 marca 1947 r. Tym razem protokolant streścił dyskusję i przedstawił opinie dyskutantów. Pierwszym, który zabrał głos, był Bruchański. Wystąpił on z zaskakującym wnioskiem całkowitej likwidacji Komisji Specjalnych do 1 kwietnia, powołując się na „stabilizację sytuacji politycznej w kraju” po wyborach sejmowych i „znaczną poprawę stanu bezpieczeństwa”, a także na potrzebę oszczędności

²⁹ Dodatek do instrukcji ORMO dla grup ORMO przy Komisjach Specjalnych Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, 1947 [rozesłany do wiadomości:] CKŻP – CKS. Frakcja PPR CKŻP, Bund, Ichud, PS-CS, PS-Lewica, Haszomer Hacair, Prezydium, 11 II [1947], AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/2, k. 10, k. 1.

³⁰ Projekt utworzenia samoobrony żydowskiej do walki z reakcją w Polsce [dopisano ręcznie: „projekt Kaca”. Słowa „samoobrony żydowskiej do walki z reakcją w Polsce” skreślone ręcznie, dopisek: „Żyd. Straży Obywatelskiej”], AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/1, k. 1-2

³¹ Protokół 20 posiedzenia CKŻP w dn. 13 II 1947 r., AŻIH, CKŻP, Prezydium 303/I/6a, k. 112.

i zmniejszenia zatrudnienia w organizacjach żydowskich. Komisje miały być zlikwidowane w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, Szczecinie, Katowicach oraz Krakowie, dzięki czemu „zmniejszy się aparat” utrzymywany przez CKŻP o ok. 100 osób. Straż niezbędna dla ochrony niektórych instytucji żydowskich przeszłaby pod zarząd „właściwych wydziałów gospodarczych” CKŻP. Partie żydowskie miałyby dbać o dobrowolny zaciąg swoich zwolenników do ORMO.

Dyskutanci nie tyle godzili się z tymi żądaniem, co usiłowali znaleźć sposoby ich obejścia i ograniczenia. Podnosili argument bezpieczeństwa sierot w domach dziecka, wskazywali na organizacyjne trudności związane z likwidacją, sugerując jej przeciąganie w czasie, nieco obłudnie martwili się, że likwidacja Komisji wpłynie ujemnie na akces żydowskich ochotników do ORMO. Hersz Smolar³² najbardziej stanowczo sprzeciwił się likwidacji, gotów był zgodzić się jedynie na zmniejszenie „przerostów” zatrudnienia. Uważał, że należy rozważyć utrzymanie Komisji Specjalnych przynajmniej w tych skupiskach żydowskich, w których stan bezpieczeństwa nie był zadowalający. Sceptycznie odniósł się także do pomysłu, by partie polityczne werbowały ochotników do ORMO, za to optował, by jednostki ORMO złożone z Żydów zachowały odrębność organizacyjną i podlegały Komitetom Żydowskim. Następni mówcy poparli Smolara, jednak Adolf Berman³³ przywołał dyskutantów do porządku, przypominając, że dyskusja o stanie bezpieczeństwa ludności żydowskiej „została już przeprowadzona”. Wreszcie ponownie głos zabrał Bruchański, wyjaśniając, że „Komisja Specjalna nie likwiduje się jako instytucja społeczna, lecz tylko jako jednostka administracyjna, obciążająca budżet Komitetów [Żydowskich]”. Podkreślił, że zwolniony powinien zostać „cały sztab administracyjny” Komisji, a kierownictwo powinno pracować społecznie. Następnie podjęto uchwałę w brzmieniu:

a) likwiduje się płatny aparat Komisji Specjalnej w Warszawie, Łodzi, Wrocławiu, Katowicach, Szczecinie, Krakowie;

b) w pozostałych miejscowościach Komisja Specjalna zostaje zredukowana do możliwego minimum, w porozumieniu z Komitetami [Żydowskimi];

³² H. Smolar (1905–1993) – przedwojenny działacz komunistyczny. Od 1949 r. przewodniczący CKŻP, następnie Zarządu Głównego TSKŻ. Naczelnny redaktor gazety „Folks Sztyme”. W 1971 r. wyemigrował do Izraela.

³³ A. Berman (1906–1979) – doktor psychologii i filozofii, działacz Poalej Syjon Lewica, poseł KRN, przewodniczący CKŻP (1946–1949). W czasie wojny członek Żydowskiego Komitetu Narodowego koordynującego konspirację w gettach, a także sekretarz Rady Pomocy Żydom „Żegota”. W 1950 r. wyemigrował do Izraela. Brat Jakuba Bermana (1901–1984), który w latach 1945–1952 był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, a w latach 1954–1956 pełnił funkcję wicepremiera odpowiedzialnego za sprawy bezpieczeństwa.

- c) wartownicy przechodzą w rozporządzenie instytucji, którą ochraniają;
- d) żydowską ORMÓ zajmuje się nadal Komisja Specjalna, która ma charakter społeczny³⁴.

Widać, że dyskutanci nie byli zadowoleni z żądania likwidacji Komisji Specjalnych, choć ogólnie dawali temu wyraz, zapewne dlatego, że wiedzieli o nieuchronności tej decyzji, która zapadła poza CKŻP. Stanowczo byli przeciwni jakimkolwiek zależnościom Komisji Specjalnych od ORMÓ, a tym bardziej – podporządkowaniu Rezerwie żydowskich wartowników, spychając postawiony przez gen. „Witolda” wymóg na partie polityczne. Zwłaszcza syjoniści nie byli chętni, by się z tego wymogu wywiązać. Przyjęty wcześniej „Dodatek do instrukcji ORMÓ” poszedł w zapomnienie. Uchwała o likwidacji Komisji Specjalnych podjęta na tym posiedzeniu była wynikiem świadomości o naciskach ze strony władz państwa, a jednym z narzędzi nacisku było zakręcenie kurka z funduszami. Temu członkowie Prezydium zaradzić nie mogli, po prostu nie było pieniędzy na pensje, wyposażenie, uzbrojenie i działalność. Charakterystyczne, że niezadowolenie z takiego obrotu sprawy wyrażali dyskutanci wywodzący się zarówno z frakcji PPR, Bundu, jak i syjoniści.

Przed 20 maja 1947 r. przedstawiciele CKS osobiście skontrolowali przebieg likwidacji we Wrocławiu, Katowicach, Szczecinie, Krakowie i Łodzi. Sprawdzili ilość i stan broni pozostającej w nadal chronionych instytucjach, upewnili się, czy Komitety Żydowskie posiadały pokwitowania na tę broń i czy zdały broń udzieloną im przez UB, MO lub ORMÓ, czy wszystkie fundusze KS zostały zdeponowane w kasie Komitetów, przyjrzeni się pracom nad uporządkowaniem dokumentacji KS. Została ona przekazana CKŻP – i stąd pochodzi zbiór zachowany w Archiwum ŻIH. W sprawozdaniu z tych działań podkreślono, że zarówno Komisje wojewódzkie, jak i CKS działać będą nadal społecznie³⁵, co okazało się pobożnym życzeniem. Kontrole przeprowadzone pod koniec maja 1947 r. kończą istnienie Komisji Specjalnych we wszystkich miejscowościach, z wyjątkiem Wrocławia. Z kolei w województwach nieobjętych „reorganizacją” Komisje zamierały z powodu braku funduszy.

Działalność CKS została podsumowana w zbiorczym sprawozdaniu datowanym na 30 maja 1947 r. Opisano w nim przykładowe akcje, np. udaremnione próby wywołania zamieszek pod wpływem plotek o porywaniu dzieci „na macę” w Krakowie (cztery wypadki), Bytomiu, Białymstoku, Szczecinie, Bielawie,

³⁴ Protokół 25 posiedzenia CKŻP w dn. 6 III 1947 r., AŻIH, CKŻP, Prezydium 303/I/6b, k. 141-142.

³⁵ CKS przy CKŻP. Do Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, Warszawa 20 V 1947, AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/14, k. 42-43.

Legnicy i Otwocku pod Warszawą. W Legnicy doszło do zamordowania dziecka, a w reakcji na tę zbrodnię zaczęły krążyć ulotki antyżydowskie, także w języku rosyjskim, kierowane do stacjonujących w tym mieście żołnierzy radzieckich. Zaalarmowane przez KS władze bezpieczeństwa dokonały licznych aresztowań, likwidując groźbę antyżydowskich rozruchów. We Włocławku informator KS doprowadził do wycofania z biblioteki publicznej kilku wydawnictw antysemitycznych. W jednej z księgarni we Wrocławiu została wystawiona na sprzedaż książka o wymowie antysemitycznej, wydana w czasie okupacji. Dzięki interwencji KS została ona wycofana i skonfiskowana przez UB³⁶. Znamienne, że w tym końcowym sprawozdaniu brak było informacji o wielu znacznie poważniejszych incydentach, jak np. o napaści na kibuc w Dzierżonowie³⁷.

Tak jak przy powołaniu CKS, tak i przy jej likwidacji brakuje dokumentów z zapisem rozporządzenia władz. Nie wiemy nawet, które organa państwa zdecydowały o likwidacji, czy było to MBP, MAP, Ministerstwo Sprawiedliwości, a może osobiście prezydent lub gen. Józwiak? Możemy przypuszczać, że stało się to między 13 stycznia (lub krótko przed tą datą), wizytą delegacji CKŻP u gen. „Witolda” na początku lutego, a 6 marca 1947 r., gdy prezydium CKŻP zmuszone było przychylić się do żądań władz. Jego członkowie wydawali się być zaskoczeni, zdezorientowani, próbowali wypracować (niezbyt skutecznie) taktykę spowolnienia realizacji własnych uchwał – choć niektórzy, jak Kac, przewidywali taki obrót sprawy już podczas konferencji na początku grudnia 1946 r. Mgliście prześwitują kulisy procesu decyzyjnego. Generał Józwiak uważał, że Komisje Specjalne należy po prostu wcielić do ORMÓ, likwidując ich samodzielność. Prawdopodobne jest, że dopiero opór stawiany przez CKŻP doprowadził do żądania likwidacji KS. Może jednak w organach decyzyjnych ścierały się różne koncepcje, jak przeprowadzić likwidację żydowskiej formacji paramilitarnej w praktyce. Być może w kręgach rządowych już wtedy rodził się plan likwidacji żydowskiej samorządności, w tym działających legalnie i nielegalnie partii politycznych. Jeżeli taki zamysł powstał, to przy jego wcielaniu nie było na rękę władzom istnienie dobrze wyszkolonych i uzbrojonych jednostek paramilitarnych. Nie mieściły się także w systemie stalinowskim, do którego Polska zaczęła dopasowywać się po zwycięskich dla komunistów wyborach sejmowych.

³⁶ Sprawozdanie z działalności CKS przy CKŻP, Warszawa 30 V 1947, AŻIH, CKŻP, Kom. Spec. 303/XVIII/8, k. 9-15.

³⁷ O tym i innych incydentach – zob. A. Cała (2014, część źródłowa).

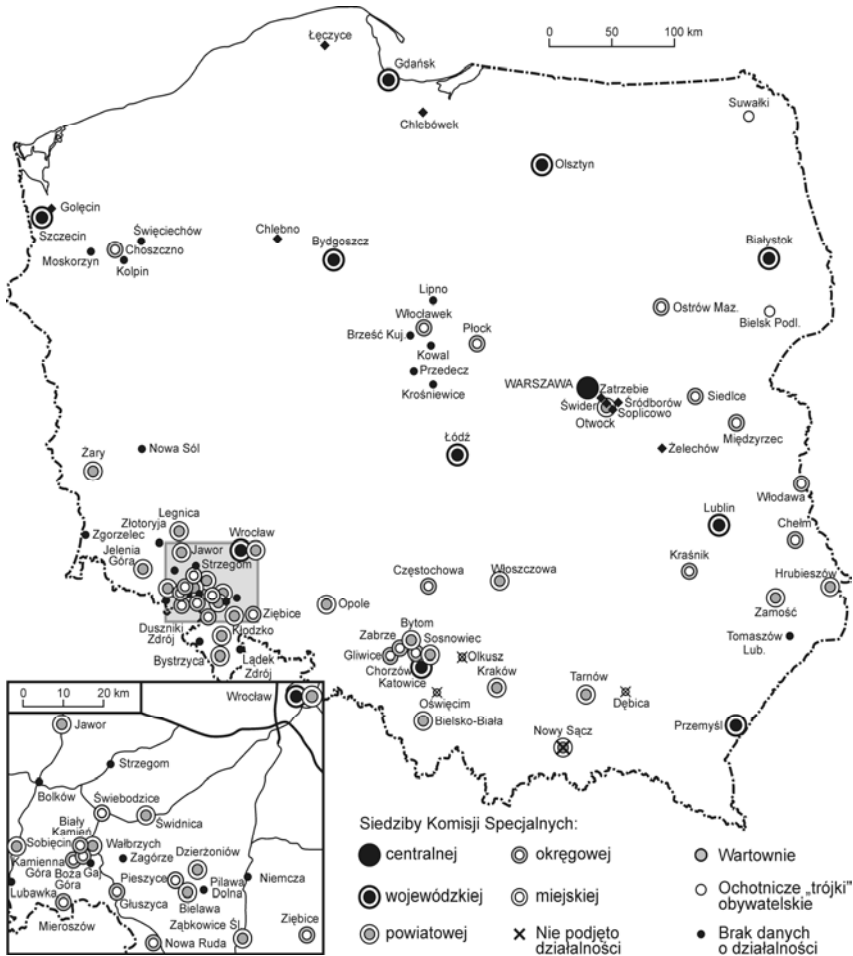
2. Geograficzny rozkład Komisji Specjalnych w odniesieniu do struktury administracyjnej żydowskiej społeczności w powojennej Polsce

Jak już wspomniano, Centralna Komisja Specjalna była zobowiązana do stworzenia terenowych Komisji Specjalnych (ryc. 4). Miały one powstać we wszystkich miejscowościach, gdzie po wojnie zamieszkiwali Żydzi – czego nie udało się przeprowadzić konsekwentnie. Ze względu na samorządną strukturę administracyjną skupisk żydowskich, a także przyjęte przez CKS zasady, Komisje Specjalne utworzono przy lokalnych Komitetach Żydowskich. Sytuacja w poszczególnych rejonach kraju była różna, toteż warunki działalności Komisji Specjalnych też się różniły. Można zauważyć jednak pewne podobieństwa, nie tylko te wynikające z ujednoczonej organizacji, ale pewien wspólny rytm aktywności, podporządkowany tendencjom w społeczności Żydów. Pierwsze miesiące działalności Komisji (między lipcem a wrześniem 1946 r.) – to czas tworzenia struktur, zdobywania broni, rekrutacji wartowników i ochotników, wyznaczania budynków objętych ochroną i miejsc, gdzie miały być tworzone wartownie („punkty ochronne”). Ten pierwszy okres odznaczał się dużą dynamiką, ferworem, ale też sporą dozą bałaganu, nieprofesjonalności. Zdarzały się trudności z dobrojeniem oraz zatargi z miejscowymi Urzędami Bezpieczeństwa Publicznego. W niektórych miastach władze UB z niechęcią udzielały broni. Wszędzie jej ilość była niewystarczająca, toteż wszystkie Komisje kupowały broń dodatkową, z której rejestracją UB zwlekało.

W tym czasie państwo wspomagało emigrację Żydów z kraju, także wewnętrzny ruch migracyjny przybrał masowe rozmiary, ludzie wyjeżdżali z kraju, przynosili się z mniejszych miejscowości do dużych miast lub w zorganizowany sposób byli przewożeni na Dolny Śląsk. W wielu miejscach zdezorganizowało to pracę Komisji, musiała zmieniać plany ochrony obiektów, traciła wartowników i ochotników, w niektórych przypadkach zmieniał się skład KS. Szczególną stratą dla sprawy bezpieczeństwa Żydów były wyjazdy młodych działaczy syjonistycznych, dobrze przeszkolonych, bo przygotowanych do walki o niepodległość przyszłego państwa żydowskiego w Palestynie. Czasem wyjeżdżały razem całe kibuce, przedtem zaangażowane w służbę ochotniczą. Skutkiem tych strat populacyjnych był zastój organizacyjny w wielu Komisjach w październiku i listopadzie 1946 r., czego świadectwem są ponagląjące listy od CKS, a nawet nagany dla niektórych kierowników.

Ważnym celem zwołanej w grudniu konferencji w Warszawie było przygotowanie kierowników wszystkich Komisji do kampanii przedwyborczej oraz wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Zostali poinstruowani, jak przygotować

mobilizację oraz ostre pogotowie przedwyborcze. Wartownicy mieli ochraniać wiece wyborcze partii żydowskich (najczęściej zwoływane w salach lub mieszkaniach), zabezpieczać rozlepianie plakatów itp. Podczas wyborów pełnili wzmocnioną straż przy instytucjach żydowskich, w niektórych miejscowościach ochraniali też lokale wyborcze. Otrzymali większe wsparcie od resortów siłowych, w tym dozbrojenie oraz ułatwienia w legalizacji broni. Dało to impuls dla wzmożenia aktywności. W kilku miejscowościach dopiero wtedy utworzono Komisje Specjalne. Większość w grudniu przeprowadziła szkolenia i ćwiczenia na strzelnicach, dopięła plany obrony obiektów, zmobilizowała wartowników i ochotników.



Ryc. 4. Rozmieszczenie Komisji Specjalnych przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce w 1946 r.

Źródło: opracowanie własne

Ta mobilizacja trwała do końca stycznia, potem nastąpiła stagnacja. CKS borykała się z wyczerpaniem własnych funduszy i okrojeniem państwowych dotacji, toteż zwlekała z przesyłaniem środków pieniężnych w teren. W niektórych miejscach doszło wręcz do dezorganizacji pracy KS, bowiem pozbawieni pensji wartownicy zwalniali się z pracy. Świadectwem tych problemów są udokumentowane zatargi między członkami Komisji a wartownikami domagającymi się dodatków finansowych za nadgodziny w czasie wyborczej mobilizacji. Redukcje przeprowadzone w marcu 1947 r. przebiegły bez widocznych oznak sprzeciwu ze strony Komisji czy buntu zwalnianych z pracy wartowników, natomiast likwidację działacze starali się przeciągnąć w czasie. Komisje, których nie objęła uchwała prezydium CKŻP z 6 marca 1947 r., choć formalnie istniały nieco dłużej, to faktycznie zaprzestały działalności, do czego przyczynił się brak funduszy³⁸. Wyjątkiem był Wrocław, gdzie Komisję po likwidacji wcielono w struktury WKŻ jako wydział. Działała co najmniej do lipca³⁹, korzystając ze służby finansowanych przez ORMÓ wartowników. O potrzebie jej istnienia świadczą meldunki o kilku krwawych incydentach na terenie Dolnego Śląska w 1947 r. (Cała 2014, s. 290–297, 310–312).

Decyzja CKŻP spowodowała, że Komisje Specjalne, tworzone przez Komitety Żydowskie w poszczególnych skupiskach, odtwarzały podział administracyjny społeczności żydowskiej w powojennej Polsce. Nie działało się to jednak automatycznie. W zasadzie KS powstały przy wszystkich wojewódzkich Komitetach Żydowskich – z wyjątkiem Gdańska, mimo że był to liczący się ośrodek powojennego osadnictwa żydowskiego. Funkcjonujący w społeczności żydowskiej podział administracyjny różnił się nieznacznie od przyjętego w państwie. Nie powstały Komitety Żydowskie w województwie koszalińskim, zielonogórskim i poznańskim. Wprawdzie także na tych terenach osiedlali się ocaleni z Holocaustu, ale byli na tyle nieliczni, że uniemożliwiało to stworzenie instytucji samorządowych. W Przemyślu powstał Wojewódzki Komitet Żydowski, choć w latach 1945–1975 na mapie Polski nie wyróżniono takiego województwa. W wyniku pogromu w Kielcach przestał istnieć WKŻ, a jego zadania

³⁸ Nadzór nad likwidacją KS w miastach uznanych za bezpieczne, polegający m.in. na uporządkowaniu archiwów i przekazaniu ich do centrali w stolicy, był przyczyną, z powodu której ich dokumentacja zachowała się prawie kompletnie, podczas gdy archiwa Komisji nierozwiązanych do maja 1947 r. nie zachowały się lub istnieją w formie szczątkowej w zasobach AŻIH (być może znajdują się one w oddziałach miejscowych IPN).

³⁹ Wojewódzki Komitet Żydów w Polsce na Dolnym Śląsku, Wydział Komisji Specjalnej. Do CKŻwP w Warszawie, Wrocław 8 VII 1947, AŻIH, CKŻP, Wydz. Organizacyjny 303/IV/53, k. 8.

wypełniał Okręgowy Komitet Żydowski w Częstochowie, choć formalnie jego ranga była niższa niż Powiatowego Komitetu Żydowskiego we Włoszczowej.

Biurokratyczna zasada tworzenia struktur samoobrony zadecydowała o tym, że Komisje Specjalne powstały najpierw w miastach wojewódzkich, ale potem nie wszystkie WKŻ konsekwentnie tworzyły KS w podległych im mniejszych miejscowościach, mimo że to właśnie w nich żydowscy mieszkańcy byli bardziej narażeni na przemoc i pozostawali bezbronni wobec jej przejawów. Najlepiej zorganizowane pod tym względem tereny to Górny i Dolny Śląsk. Najgorzej – białostockie, lubelskie, krakowskie i rzeszowskie, choć to na tych terenach było najmniej bezpiecznie. Żydzi mieszkający w Zakopanem i na Podhalu zostali ewakuowani jeszcze przed powstaniem CKS, z powodu powtarzających się napaści i morderstw dokonywanych przez oddziały „Ognia”⁴⁰. Niedługo później wywieziono do Krakowa żydowskich mieszkańców Wieliczki oraz Miechowa. Podobne ewakuacje przeprowadzono z kilku miejscowości Białostocczyzny i Lubelszczyzny, np. w listopadzie 1946 r. żydowska ludność Międzyrzecza, a w grudniu Kraśnika w sposób zorganizowany przeniosła się na Dolny Śląsk. W Łódzkiem ewakuowano mieszkańców Rawy Mazowieckiej i Zelowa. Rozproszone osadnictwo na Mazowszu i w miejscowościach podwarszawskich także utrudniało tworzenie struktur obronnych. W ówczesnej Polsce cały czas trwały migracje ocalonych, przenosili się oni z prowincji do większych miast, z miasta do miasta, emigrowali z kraju lub próbowali nielegalnie przekroczyć granice państwa⁴¹. Te fluktuacje ludnościowe powodowały trudne do przewyżnienia trudności organizacyjne, a w przypadku ewakuacji – także obciążenie finansowe, trzeba było bowiem zapewnić ewakuowanym miejsca i środki do życia.

Na lewobrzeżnej stronie stolicy mieściły się siedziby centralnych instytucji żydowskich (CKŻP, CKS, centrale większości partii, centrale gospodarcze itp.). Na prawobrzeżnej zaś – siedziba Wojewódzkiego Komitetu Żydowskiego (WKŻ), która znajdowała się przy ul. Targowej 44. To przy niej utworzono stołeczną WKS. Podlegały jej Powiatowa KS w Otwocku oraz Okręgowe Komisje w Płocku, Siedlcach i Ostrowie Mazowieckim. Jedynie z Płocka zachował się dokument poświadczający istnienie KS. O działalności PKS w Otwocku wiemy

⁴⁰ Należy tu wymienić m.in. trzykrotny atak na sanatorium dla chorych na gruźlicę dzieci żydowskich w Rabce (12–28 VIII 1945), zamordowanie ośmiu osób pod Czorsztynem (30 IV 1946) oraz 12 osób koło Krościenka (2 V 1946), pięć osób wywleczonych z pociągu pod Nowym Sączem (28 V 1946).

⁴¹ Jedną z dróg nielegalnej, organizowanej przez syjonistów emigracji była granica polsko-czechosłowacka na Podhalu, natomiast kłódzkie, a zwłaszcza Zgorzelec, były punktami emigracji indywidualnej, ale też zorganizowanej. Na ten temat zob. Z.V. Hadari (1991).

pośrednio – z dokumentacji WKS, archiwum otwockiego PKS nie zachowało się. Ochroniała ona szereg placówek opiekuńczych (sanatoria, domy dziecka, Dom Matki i Dziecka) zarówno w samym miasteczku, jak i miejscowościach na linii otwockiej. Nadzór nad ochroną tych obiektów bardzo pilnie sprawowała też stołeczna WKS. O działalności Komisji w pozostałych miejscowościach nie wiemy nic, ale można sądzić, że nie były aktywne.

WKS w Łodzi, największym w ówczesnej Polsce skupisku Żydów, formalnie opiekowała się 19 miejscowościami. Tuż po ukonstytuowaniu przeprowadziła inspekcje w ośmiu z nich: Zgierzu, Ozorkowie, Pabianicach, Tomaszowie Mazowieckim, Piotrkowie, Koninie, Kole i Kaliszu. W raportach z tych inspekcji zaznaczono niechęć terenowych Komitetów do tworzenia KS. Prośby o dostarczenie broni świadczą jednak o poczuciu zagrożenia. Sprzeczność tę można wyjaśnić dwojako: brakiem zaufania do tworzenia sformalizowanej struktury samoobronnej lub świadomości słabości organizacyjnej uniemożliwiającej utworzenie takich struktur. Uzbrojeni członkowie Komitetów w tych miejscowościach starali się sami zapewnić bezpieczeństwo. Inna sprawa, że nie widać szczególnego zapału WKS do tworzenia podległych struktur.

W Krakowie próbę stworzenia sieci KS w podległych miejscowościach WKS podjęła dość późno. Na 22 listopada 1946 r. WKŻ zaprosił przedstawicieli terenowych komitetów żydowskich i na tym spotkaniu wymuszono utworzenie Komisji Specjalnych w: Nowym Sączu, Gorlicach, Dębicy, Chrzanowie, Oświęcimiu i Tarnowie. Jednak jedynie w tym ostatnim powstała Komisja Specjalna. W pozostałych miasteczkach KS albo w ogóle nie powstały lub powstawały z ociąganiem i praktycznie nie podjęły działalności. Korespondencja z krakowskim WKS zawsze była sygnowana przez członków lokalnych Komitetów Żydowskich. Okoliczności utworzenia Powiatowej Komisji Specjalnej we wrześniu 1946 r. w Tarnowie pokazują, jak wiele zależało od osobistego zaangażowania. Inicjatorem był Uszer Bleiweiss⁴², przewodniczący PKŻ, który krótko przedtem ucierpiał na skutek antysemickiej napaści. Dopiero jednak po spotkaniu listopadowym tarnowska PKS otrzymała na tyle duże wsparcie od krakowskiej WKS, by zorganizować swoje struktury.

W Białymstoku oraz na Górnym Śląsku Komisje Specjalne ściśle współpracowały z UB. Białostocka KS właściwie całkowicie powierzyła Urzędowi

⁴² U. Bleiweiss ur. 14 XI 1907 r. w Tarnowie, ukończył 7 klas szkoły podstawowej, z zawodu krawiec, działacz Bundu (według Wydz. Personalnego CKŻP, 303/III/177). W artykule J. Kwieka (2005), podane są następujące dane: U. Bleiweiss przeżył zagładę, ukrywając się w bunkrze w okolicy Tarnowa. W latach 50. XX w. był członkiem zarządu lokalnego TSKŻ (m.in. pełnił funkcję przewodniczącego), radnym tarnowskiej Rady Narodowej, prezesem spółdzielni im. N. Botwina. W 1957 r. wyemigrował do USA.

problem bezpieczeństwa, a sprzeczności w raportach, niezbyt regularnie wysyłanych do CKS, świadczą, że wiele przejawów jej działalności istniało tylko na papierze. Katowicka Komisja działała tak źle, że zasłużyła na publiczne potępienie podczas zjazdu warszawskiego w grudniu 1946 r. Na Górnym Śląsku wartownicy należeli do ORMO, a kierownicy KS byli oddelegowani do władz ORMO, tytułując się komendantami. Nie sprzyjało to aktywności, być może dlatego, że komendanci byli zaangażowani w sprawy bezpieczeństwa całego miasta i województwa, nie tylko żydowskiej ludności. Podobny system podwójnej zależności – od Komitetów Żydowskich i zarazem od lokalnej ORMO kształtował się na Dolnym Śląsku, jednak nie wszyscy członkowie KS i wartownicy dawali się zwerbować do ORMO. W Przemysłu do ORMO wstąpili wartownicy, w przeciwieństwie do członków WKS, co powodowało niespójność decyzyjną utrudniającą działalność.

Wrocławska i Szczecińska WKS podzieliły podległy teren na obwody, co wynikało z potrzeby objęcia ochroną nie tylko małomiasteczkowych skupisk, ale także kibuców i spółdzielni rolniczych, rozrzuconych w małych osadach. Jedynie na Dolnym Śląsku stworzono struktury pośrednie – prócz Powiatowych i Okręgowych, także Miejskie Komisje Specjalne (ryc. 5).



Ryc. 5. Struktura terytorialno-administracyjna Komisji Specjalnych przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce w 1946 r.

Źródło: opracowanie własne

W wydzielonych sześciu (a od grudnia 1946 r. – pięciu) obwodach znalazło się po kilka powiatowych KS, którym podlegały mniejsze skupiska i ośrodki. Mieszkańcy wielu z nich emigrowali, toteż liczba terenowych Komisji stale się zmniejszała. Do końca 1946 r. zlikwidowano Komitety Żydowskie oraz Komisje

Specjalne w następujących miejscowościach: Kurniki (powiat dzierzoniowski), Ząbkowice (miasto powiatowe), Sobiecin, Gaj i Jar w powiecie wałbrzyskim oraz Zgorzelec i Nowa Sól w powiecie żarskim. Gieszcze Puste zostały administracyjnie włączone do Głuszycy i miejscowość ta przestała istnieć na mapie.

WKS w Szczecinie wyznaczyła trzy obwody: szczeciński (Szczecin, Żelechów i Gołęcin), choszczeński (sześć miejscowości m.in. w powiecie drawskim) i starogrodzki (Chlebówek i Łanczyce)⁴³. Służby wartownicze w dwóch ostatnich obwodach utworzono dopiero w grudniu 1946 r. WKS powstały ponadto w Olsztynie i Bydgoszczy, natomiast PKS utworzono we Włocławku, formalnie podlegającym bydgoskiemu WKS, choć brak dokumentacji świadczącej o jakiegokolwiek współpracy między nimi. Z tego ostatniego miasteczka zachowały się dokumenty świadczące o aktywnej działalności, podczas gdy pozostałe nie pozostawiły wielu śladów dokumentujących aktywność.

3. Podsumowanie

Komisje Specjalne stanowią bardzo krótki epizod w powojennych dziejach społeczności żydowskiej. Nie sposób jednak przecenić wagi tego epizodu dla zapewnienia bezpieczeństwa ocalonych z zagłady, których część społeczeństwa polskiego uważała za nadal „wyjętych spod prawa”, jak za okupacji, których powroty mogły się wiązać z koniecznością oddania zagarniętych nieruchomości i których nacjonalistyczna część zbrojnego podziemia antykomunistycznego utożsamiała z komunizmem. Komisje Specjalne chroniły ponadto przed napaściami bandyckimi – patologią rozpowszechnioną w powojennych czasach. Znaczenie Komisji Specjalnych dla Żydów wykraczało poza wyłącznie obronny aspekt. Ich istnienie przyczyniało się do obudowy grupowego poczucia godności, naruszonego dramatycznymi przeżyciami w czasach Holokaustu.

Literatura

- Białostocki I., 1969, *Wojewódzki Komitet Żydów Polskich w Szczecinie (1946–1950)*, „Biuletyn ŻIH”, 71–72, s. 83–105.
- Cała A., 2014, *Ochrona bezpieczeństwa fizycznego Żydów w Polsce powojennej. Komisje Specjalne przy Centralnym Komitecie Żydów w Polsce*, Warszawa.

⁴³ Występujące w źródłach miejscowości Fistenberg i Nuflis zidentyfikowano jako Firstenau (ob. Barminie) i Neufliiss (ob. Krzowiec) – zob. A. Rykała (2007), s. 85, tab. 37. Nie wszystkie osady, w których powstały żydowskie gospodarstwa rolne lub spółdzielnie, pojawiły się w analizowanych tu dokumentach. Zob. I. Białostocki (1969).

- Cała A., Datner-Śpiewak H., 1997, *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968. Teksty źródłowe*, Warszawa.
- Cichopek A., 2000, *Pogrom Żydów w Krakowie 11 sierpnia 1945 r.*, Warszawa.
- Engel D., 1998, *Patterns of Anti-Jewish Violence in Poland 1944–1946*, „Yad Vashem Studies”, 26, s. 43–85.
- Grabowski J., 2011, *Judenjagd. Polowanie na Żydów 1942–1945. Studium dziejów pewnego powiatu*, Warszawa.
- Grabski A., 2002, *Żydowski ruch kombatancki w Polsce 1944–1949*, Warszawa.
- Hadari Z.V., 1991, *Second Exodus. The Full Story of Jewish Immigration to Palestine 1925–1948*, London.
- Kopciowski A., 2007, *Zajścia antyżydowskie na Lubelszczyźnie w pierwszych latach po drugiej wojnie światowej*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”, 3, s. 178–207.
- Kwiek J., 2005, *Dzieje ludności żydowskiej w Tarnowie po II wojnie światowej*, „Kwartalnik Historii Żydów”, 3 (215), s. 355–373.
- Meducki S., Wrona Z., 1992, *Antyżydowskie wydarzenia kieleckie 4 lipca 1946 r. Dokumenty i materiały*, Kielce.
- Michlic-Coren J., 2000, *Anti-Jewish Violence in Poland, 1918–1939 and 1945–1947*, „Polin”, 13, s. 34–61.
- Penkalla A., 1995, *Sytuacja ludności żydowskiej na terenie województwa kieleckiego w maju 1945 roku*, „Kieleckie Studia Historyczne”, 13, s. 241–248.
- Pytel J., 1984, *Organizacja i działalność Ochotniczej Rezerwy MO 1946–1983*, Warszawa.
- Rykała A., 2007, *Przemiany sytuacji społeczno-politycznej mniejszości żydowskiej w Polsce po drugiej wojnie światowej*, Łódź.
- Szaynok B., 1992, *Pogrom Żydów w Kielcach 4.07.1946*, Warszawa.

The Special Commissions of Jewish Committees in Poland – geographical aspect

Summary

The paper concerns the Special Commission, a paramilitary Jewish organisation formed after the pogrom in Kielce (July 5, 1946) in order to defend the Jewish population. It existed for less than one year, yet it had a significant impact on the stabilisation of the life of this community in post-war Poland. Its divisions were meant to be formed at Jewish Committees, though the process was not always consistent. Owing to that, it created its own administrative division, that differed slightly from the one drawn by the Jewish self-government in the Central Committee of Polish Jews (CKŻP). The paper presents the specificity of geographical coverage, where Special Commissions operated.

Keywords: Special Commissions, Jews, post-war history.

Alina Cała, dr
niezależna historyczka i antropolożka, była pracownica ŻIH